

# KURJER WARSZAWSKI

D. 15. Listopada. — Rok 1837.  
Środa.

N<sup>o</sup> 304.

Jutro, Ś. Edmund.

Dnia 26 z 7 b. m. Rada Administracyjna zatwierdziła nominacją, udzieloną P. Ludwi: *Kleczewskiemu* dotychczasowemu Sekretarzowi w obwodzie Stanisła; na p. o. Adjunkta 2go w obwodzie Kujawskim. — Uwiadomiono urzędownie strony interesowane, iż Wincen: *Martyński* Komornik Sądowy przy Try: cyw: gub: Mazow: d. 11 b. m. w urzędowaniu został zawieszony, i żadnej czynności do Urzędu Komornika przywiązanej, przedsiębrać nie jest mocen. — Onegdaj po 3 tygodniowej chorobie, w 54 roku życia, po przyzięciu śś. SAKRAMENTÓW, rozstał się z tym światem ś. p. Piotr *Kaligary* (Calligari) b. Major b. wojsk polskich. Krewni zapraszają przyjaciół na eksportację ciała dziś o godz: 4 z połud: z kaplicy XX. Reformatorów na smętarz Powązkowski. — Wczoraj zesza z tego świata ś. p. Panna *Marianna Szlezyger* (Schlössiger), Córka zmarłego przed 11 laty powszechnie w Obywatelstwie szacowanego Kupca i Obywatela tutejszego. W rodzinie tym nazwisko samo jest dostateczną pochwałą. Również i dziś zgasła *Marianna Szlezyger* idąc torem rodziców swoich, była przykładem prawdziwej pobożności, miłosierdzia względem nieszczęśliwych, szczernej przyjaźni; była światłą, miłą w obcowaniu towarzyskiem, słowem posiadała te cnoty które najwięcej jej płeć zdobyją. Pozostali Brat, Siostra, Krewni i liczni jej Przyjaciele, lubo z pokorą ulegają wyrokowi WSZECHMO-CNEGO, żal jednak w który ich pogrąża taka strata, tem dla nich jest dotkliwszy, ile że cios niespodziany. Eksportacja odbędzie się jutro o godz: 3 z połud: z domu W. *Płaczynskiego* ulica Leszno, na smę: Powąz: — W Nrze 46 Tyg: Rol: Tech: między innemi znajduje się ważny dla gosodarzy artykuł: Nowy sposób powiększenia żywności nawozu zwierzęcego. Kartofle Rohana

zwane. Arak i naśladowanie prawdziwego. — Wczoraj *Śnieg Święto Marcinowski* wpołudnie i wieczorem ukazał się chwilowo i natchmiast przez deszcz został zastąpiony. — Wczoraj w wielkim Teatrze po *Bandyce*, przywołani JPP. *Jasiński* i *Werowski*, a po *Weselu w Ojcowie*, wszyscy Tancerze. — Wirtuozka *Robena Lajdlaw* (znana w Warszawie), iadąc do Petersburga, w tych dniach miała dać Koncert w *Poznaniu*. — Kurs wczorajszy: Imperjały Ross: zł. od 34 gr. 15 do 34 gr. 20. Dukaty hol: zł. 19 gr. 22. Assy: Ross: zł. 186 i pół. Listy zast: zł. od 96 i pół do 96 gr. 20; kupon zł. 1 gr. 17 1/3. Oblig: udzia: zł. 416. Oblig: cząst: zł. od 490 do 493.

Z Petersburga. — P. Minister Oświecenia, w ubiegłym Lipcu, b. Nauczyciela religii w gimnazjum Wołyńskim, Magistra teologii kanonika *Hołowińskiego*, mianował Profesorem teologii Rzymsko-katolickiej w Uniwersytecie Ś. Włodzimierza i Proboszczem kościoła uniwersyteckiego. Mińskiego powiatowego marszałka, kandydata uniwersytetu Wileńskiego *Łęskiego*, dozorcą honorowym szkół w pow: Mozyrskim.

Niemcy. — Wielka Xiężna *Meklembursko-Streliecha* przybyła do *Berlina*. — Dla pogorzalców w *Szeleic* ofiarowała Xna *Orleańska* 4000 zł. — Bawarski Minister spraw wewn: Xię *Ettingen Walentejn* został uwolniony ze służby. — *Mustafa Reszyd* Bej 29 z. m. odpłynął z *Pesztu* do *Stambułu*. — W *Serwji* zaraza ieszcze nie uszała, przeto środki ostrożności, również energicznie są zachowywane nad granicą austriacką. W Węgrzech stan zdrowia jest zaspokajający. — Proces *Hrabiego Esterhazy* w przedmocie znieważenia osoby policyjnej, niespodzianie wziął dla niego pomyslny obrot. Uszkodzony zeznał, że sam jest winnym w szwanku iakiego doznał, gdyż porwał za cugle ko-

nia Hrabiego, w skutku czego wierzchowiec stanął na tylnych nogach i przednimi go zranił. Wkrótce zatem Hrabia uznanym będzie za niewinnego. — Król *Hannowerski* w odezwie do kraiu znoszącej dotychczasową ustawę, doniósł że podatki będą zmniejszone. — Między podarunkami ofiarowanemi przez Sułtana, Arcy-Xięciu *Janowi* Stryiowi Cesarza *Austrjacz*, zwiedzającemu teraz Stambuł, znajdował się napis oprawny w szczerze złote ramy: „Największa hojność jest ta, gdy kto daie to co ma.“ Także pozwolono Arcy-xięciu zwiedzić Seraj, przy czem Sułtan rzekł: „Takiego zaszczytu dotąd żaden obcy nie dostąpił.“

*Anglja.* — Naczynia stołowe w czasie biesiady Lorda Maiora dla Królowej, będą z czystego złota, nader misternej roboty; naczynia szklanne przejdą wytwornością wszelkie dotychczas widziane, stołowa bielizna ma herb Królewskie i miasta Londynu. Przy stole urządzono 750 siedzeń, prócz 16tu przy wyższym końcu, gdzie zasiądzie Królowa wraz z 4ma członkami rodziny po każdym boku; inne 8 siedzeń przeznaczone dla dyplomatycznego ciała. Strzelanie z broni zostało przez policję zakazane. Tłok publiczności będzie niezmierny; każdy punkt na drodze, już jest zamówiony dla widzów. Gmachy publiczne otoczone są galerjami dla pomieszczenia cechów w ich właściwych ubiorach. Będzie to prawdziwa uroczystość narodowa, i żadnych nie szczędzą kosztów, aby przypomnieć Starej Anglji świetne czasy Królowej *Elżbiety*. Orszak królewski składa się prócz wojska, sług królewskich i szlacheckich, pensjonarzy, z karety Królowej ciągniętej przez 8 rumaków śnieżnej białości i okrytych purpurą, z 4ch prywatnych pojazdów Królowej, karety *Xłazy Kent*, pojazdów Xiążąt krwi Królewskiej i t. d. 4000 sług policyjnych ma rozkaz czuwać nad utrzymaniem porządku. — Okręg przeznaczony z *Portsmutu* do zachodnich Indji splotął na morzu wraz ze wszystkiemi towarami w wartości 2,400,000

zł. Ludność została ocaloną. — Królowa mianowała swego stryiecznego brata *Xeia Jerzego Kembrycz*, Pułkownikiem w wojsku angielski; wiadomo, że tenże Xię w armji hanowerskiej ma stopień Jenerał-maiora.

*Portugolja.* — Gdy Królowa *Donna Marja* 22 z. m. bawiła się ze swoim dzieckiem w ogrodach pałacu, i bez wymuszoności oddawała się rozkoszom matczynym, pozwolił sobie stary Kapelan dworski po wielu przeproszeniach uczynić jej uwagę, że to jest wykroczeniem przeciw jej godności pełnić obowiązek nianki, i że od wieków, jej poprzedniczki tylko to czyniły w swoich tajnych gabinetach. „Oh, odrzekła *Donna Marja*, takowe formalności do nich się stosowały, gdyż były to prawdziwe Królowe, ale byłoby to śmiesznością z mojej strony i siebie za taką uważać; gdy niczem więcej nie jestem, iak tylko tem, czem mi być pozwalają ci panowie Kortezy.“ — *P. Kastro Pereira*, Sekretarz w ministerstwie spraw zagranic: ma złożyć swój urząd. — Między oficerami wykreślonymi z listy armji, znajduje się *Xiążę Terceiry* i Marszałek *Sa'danha*.

*Hollandja.* — Dziedziczny Xiążę *Oranji* wrócił do *Hagi*, z podróży odbytej w Niemczech. — W armji hollenderskiej nastąpią wkrótce znaczne awanse. — Ulice w *Hadze* wkrótce mają być oświetlane gazem.

*Belgja.* — Od 1 Września do Paździer: zebrano na kolejach żelaznych 180,933 fr., zaś w pierwszych 10ciu dniach paździer: zebrano 81,078 fr. — Dzienniki żywo powstawaiaj przeciw częstym podrózom Króla za granicę.

*Francja.* — We wszystkich koszarach w *Parryżu* wyznaczono po bataljonie do czuwania w czasie wyborów (Sejmików), iest to tylko przezorność dla uniknienia zamieszania. — *P. Lafit* skończył przed kilka dniami 70ty rok życia. — *P. Salwandy* (Minister oświecenia) miał się poróżnić ze swoiemi kolegami, imiano mu nawet odebrać pracę do przygotowania mowy tronowej, już nawet myślą o mianowa-

niu po nim następcy. — Przez ciąg roku 1835 było we Francji 7233 osób oskarżonych za różne wykroczenia z tych uwolniono 2326, skazano 54 na śmierć, 151 na więzienie przez całe życie, 777 na kilkoletnie ciężkie roboty, 797 na osadzenie w domu kary i poprawy, 2,599 na zwyczajne więzienie, 9 osób zostawało pod dozorem policji, a 20 dzieci mających mniej od lat 16 na zaręczonki w domu poprawy. — Ze wszech stron dochodzą smutne wiadomości o szkodach rządzonych przez ostatnie burze wokolicach Paryża. Poczta z *Kale* została na drodze 2 razy obaloną, przyczem Pocztyljon niebezpiecznie się zranił. — Dzienniki napełnione są opisami wyborów odbytych na prowincji i w Paryżu, i wymieniają szczegółowo nazwiska Deputowanych należących do stronnictwa ministerjalnego lub opozycyjnego. — Rzeczą jest niewątpliwą, że deputowany *Djuri Djufrén* stał się ofiarą morderczej zasadzki. Zbrodniarzy jeszcze nie odkryto. — 6go b. m. iako w rocznicę śmierci *Karola X.* jeden z dzienników legitymistycznych wyszedł z żałobną obwódką.

*Hiszpanja.* — Nawet dzienniki izabellistowskie zbijaia wieść, iakoby *Don Karol* opuścił Kastylię. Karliści wydali rozporządzenie w *Estelli*, mocą którego wymierzona jest kara pieniężna do 200 realów, na każdego rozsiewającego pogłoski o powrocie *Don Karola* do prowincji biskajskich — *Cytdella Zuigo* 29 z. m. poddała się *Karlistom* *Zafoga* wrócił bez bronii do *Pampeluny*, zwycięzcy przeniesli 4 armaty znalezione w *Cytdelli* do doliny *Ulzamy*. — 26go z. m. zebrały się 2 bataljony pod *Burguetą*, celem atakowania *Walkarlos*. — 26go z. m. słyszano blisko *Kantawiei* żywawy ogień plutonowy, i sądzono, że *Oraa* stanął pod tem miastem. — Wojsko karlistowskie które wróciło do prowincji biskajskich, ma zamierzać atak na *Jrun* i *Bilbao*; ostatnie tylko szańce jest obsadzone.

*Rozmaitości.* — *Sztraus* wiedeński Kompozytor walców, dawał przed kilką dniami kon-

cert w *Paryżu*. Francuzi sami przyznają, że orkiestra jego, złożona z 24 osób, z większą dokładnością wykonywa dzieła muzyczne, niż w *Paryżu* orkiestra *Mjusarda*. *Sztraus* będzie miał zaszczyt dać się słyszeć przed rodziną królewską w pałacu *Tulerji*. — Anglicy zamysłają teraz w *Londonie* fabrykować szampaun z winogron dostawianych z Szampanji; wątpią jednak aby to pomysły osiągnęło skutek, gdyż winogrona szampańskie rychło psują się na drodze. — 5 b. m. miała się w *Wiedniu* odbyć uroczystość muzyczna, do której należało 1100 artystów muzycz: i lubowników. — W *Koblenc* dano także operę *Don Żuan* z okoliczności dożnięcia jubileuszu tejsze opery. — 6 b. m. widziano w *Lipsku* zorzę północną. — W Anglii doświadczono, że na 100 żebraków, ledwo znaleźć 3ch niecoszustów. — W *Konstantynie* teraz po jej zdobyciu, Francuzi w pałacu *Beja* znaleźli wprawdzie aż 300 kobiet seraiowych, ale wszystkie brzydkie, tylko jedna zwana *Aicha* jest prześliczną, i już jej portret jest litografowany i rozkupowany w *Paryżu*. Owe kobiety niezmiernie lekaia się aby *Bej* nie wrócił do *Konstantyny*, boby się uścił nad nimi okropnie a nawet możeby i kazał potopić. Upraszały one *Królewicza Xcia Nemur*, aby je udarował wolnością. — Słychać, że *Rosyni* rozwdzi się z swoją żoną, dawniej śpiewaczką *Kolbran*.

*Odpowiedź na zapytanie.*

Pytasz mię mój *Ignacy* o serce *Maryni*.  
Ta Pani pełna wdzięków, tylko dobrze czyni,  
Przez dobroć siebie kochać, i wielbić przynusza;  
Więc, gdzie piękne jest ciało, tam i piękna dusza.

S Z A R A D A.

Mojej *Iszej* i *2giej*, strzeż się w każdym względzie,  
Czyli z czego innego, czy to z drzewa będzie,  
*Drugie* z *3ciem* zwierzęta. *Wszystkie*, któż uwierzy!  
Zarówno kryją chłopów, panów, i rycerzy,  
Kobiety strojne wdziękem, nimfy, et. etera.  
Chcecie wierzyć, nie wierzyć, lecz to prawda szczerza.  
(*Zesła Szarada Natura*.)

Komora Konsumowo Składowa w *Warszawie*. —  
Podaję niniejszem do wiadomości publicznej, iż To-

wary na rzecz Skarbu skonfiskowane, tudzież Towary nad czas przepisany w Składzie Komory Konsumowemu Składowej zalegające, do wyexpedjowania których właściciele nie zgłosili się, na satysfakcją dla należnego, przez publiczną głośną licytacją więcej daćciemu sprzedanemi zostaną. Towary te składają się z Perkalów drukowanych, Muslinów bawełnianych białych, Chustek bawełnianych, Wzrobów stalowych i innych, tudzież z przedmiotów galanteryjnych, które to ostatnie, częstokroć na użytek prywatny, na sprzedaż wystawionemi będą. Licytacja takowa rozpocznie się z dniem 9/21 Listop: r. b. od godziny 9 rano, w Zabudowaniach Komory Konsumowemu Składowej Marywilzowanych, przy ulicy Wierzbowej położonych, i w dniach następnych z wyjącczeniem Świąt kontynuowaną będzie. — W Warszawie d. 30 Października 11 Listop: 1837 r. — Inspektor Iszy Dyrygujący Służbą Komory, *Żarnowski*. — Adjunkt, *Zaborowski*.

**PRZYIECHALI DO WARSZAWY.**

Poetyło Jan Hr: z Rakolub; Ejdziatowicz Bogumił Dzie: z Radomia; Otocki Konst: Dzie: z Zalewa; Karski Walen: Dzie: z Rotaic.

**DONIESIENIA.**

Podaję do publicznej wiadomości, iż rozmaite Towary Francuzkie, a mianowicie: Chustka tybetowa, Szale burdesoa i buydekoton, Fosblondy różnego gatunku i t. p., w dniu 4/16 Listopada r. b. o godzinie 10 z rana w Kancellarji podpisanego Komornika przy ulicy Miodowej pod Nr 495 exystującej, przez publiczną Licytacją za gotowe zaraz pieniądze sprzedane będą. *Andrzej Tryllerowicz* Komor. Prawnie zaigte Ruchomości iako to: Kanapa, Krzesła, Szafy, Stół, Pałgak, Lustro, w Warszawie przy ulicy Grzybowskiej pod Nr 1020, w dniu 4/16 Listopada r. b. o godzinie 11 z rana; następnie w dniu 9/21 t. m. i. r. o godzinie takż 11 z rana w Warszawie przy ulicy Nowolipie pod Nr 2441, Komody, Kanapa, Krzesła, Stoliki, Łóżka, Szafy, Parawan, Lustra, Płaszcz, Frak sukienne, przez publiczną licytacją sprzedanemi będą. *Grzegorz Zawadzki* K.

Wiadomo czynię, iż prawnie zaigte Ruchomości iako to: Banapy i Krzesła ieszonowe, Komody, Szafy, Lustra, i t. p. w Warszawie przy ulicy Twardej pod Nr 1098, w dniu 4/16 Listopada r. b. o godzinie 4 z południa; iak równie Ruchomości iako to: Kanapy, Szafy, Stoły, Wino, Cukier, i t. p. w Warszawie pod Nr 649, w dniu 5/17 Listopada r. b. o godzinie 10 z rana przez publiczną Licytacją sprzedanemi zostaną. *Edward Marjewski* Komornik.

*Doniesienie dla Dam.* — Podpisana udzielająca lekcje Kroiu Sukien Damskich, przy ulicy Leszno w

domu Malecza pod Nr 736 zamieszkała, ma zaszczyt zawiadomić Szano: Damy, iż po powrocie swoim do Warszawy, znowu rozpoczęła w tych dniach kontynuować kurs tejeże nauki podług znanej i najlepiej tu przyjętej metody. Szano: przeto Damy mające chęć doskonalenia się w tej sztuce, raczą mnie swem zaufaniem zaszczycić. *Maria Dahlen*.

Wiadomo czynię, iż we Wsi Dembe małe w Pcie Stanisławowskim Gubernji Mazowieckiej położonej, iako prawnie zaigte Ruchomości mianowicie, Kocioł miedziany duży, Koń brudno kasztanowaty, Bryka, Szleie rzemieńne, Skrzynka sosnowa, Serów takichże nadsutych kregów 33, i zupełnie zepsutych kregów 18, Sera zielonego sztuk 238, Msta fasek 9, Skórek z futrem 5 i t. p., w dniu 7/19 Listopada r. b. o godzinie 11 z rana przez publiczną licytacją w tejeże wsi sprzedanemi zostaną.

*Walenty Supryniewicz* K. T. C. G. M.

**Sala Licytacyjna.**

Licytacja na różne PRZEDMIOTY, tak na złote i srebrne, iak i na Garderobę i kilkanaście tocki Sukna, odbywać się będzie w Sali Licytacyjnej w dniach 13, 15 i 16 b. m. z rana od godz: 10 zaczynając.

**DONIESIENIE z BIURA ZLECEN Nr 473 l. C.**

Handel Win i Korzeni przy jednej z najludniejszych ulic, w miejscu już od lat kilkudziesiąt exystującej, pod korzystnymi warunkami do sprzedania; bliższa wiadomość w Biurze Zleceń.

Dziś rano 0. Wczoraj w południe ciepła stopni 3.  
**TEATR WIELKI.** Jutro *Sluga 2 Panów*. 5 raz *Mleczarka Szwajcarska*. *JPani Grekowska*, przed odjazdem na czas niebaki do Moskwy, przedostatni raz przedstawi się na tutejszej scenie.

Dziś w Kawiarni obok Ratusza, grać będzie: **KWIN-TET** Jgn: *Zubetki* od godziny 6 do 10 wieczorem.

Dziś obok Poczty na rogu ulicy Trebackiej, grać i śpiewać będą nowo przybyłe *Panny Szlosser*.

Dziś wieczorem u *Grassowa* na żądanie wielu Amatorów Muzyka ulubiony Kwartet pod Dyrekcją *JP. Wolfa* powtórzy; a na Kolacją między innymi Potrawami: *Judyk szpikowa*; *Zrazy z kaszą*; *Naleśniki z powidła*; *Ryż muzulmański*, etc.

*Jutro u Rogaskiego przy ulicy Długiej* Nr 550, **SNIADANIE:** Schab z róz: z kapus; Poledwica z róz: szpiko; Kotlely woło: z serdela; Kalafjory z masłem i Flaki, Potrawa z kaczki, Zupa rumia z pulpetami i Rosół. **KOLACJA:** Pularcki z róz: z serdela; *Zrazy a la nelson* z szampjona; Kotlely cielę: z sosem.